

10 argumentów przeciw obowiązkowi szczepień

3 stycznia 2019

Problem z obowiązkiem szczepień polega na tym, że większość ludzi nie odróżnia medycznej kwestii szczepień od politycznej kwestii obowiązku szczepień.

Antyszczepionkowcy sprzeciwiający się obowiązkowi szczepień mają całkiem racjonalne i naukowe argumenty uzasadniające, że obowiązek jest zbędny i szkodliwy:

1. Gdy wybuchnie epidemia, to z dużym prawdopodobieństwem zachorują niezaszczepieni – czyli ci, którzy liczą się takim ryzykiem – zaszczepionym to poważnie nie zagrazi. Więc nie ma powodu by zmuszać do szczepienia, bo epidemia nie jest groźna dla zaszczepionych.

2. Przed epidemią można się obronić stosując wiele środków już na jej początku, tak by nie wybuchła na dużą skalę – stosując kordon sanitarny, kwarantannę, intensyfikując higienę i stosując szczepienia akcyjne, które ludzie masowo z ochotą dobrowolnie zastosują w stanie zagrożenia. Więc możliwość wystąpienia epidemii nie jest argumentem za obowiązkiem szczepień profilaktycznych.

3. Przekroczenie progu zaszczepień, który jest bardzo duży, rzędu 85%-95% w zależności od choroby, powoduje, że chronieni są też niezaszczepieni. To zapewnia odporność stadną. Więc niezaszczepienie nikomu nie szkodzi, a tylko zaszczepienie może ewentualnie komuś pomóc. Gdy szczepieniami zajmuje się państwo, gdy są obowiązkowe, to zniewalamy około 90% społeczeństwa, by pomóc 10% tych, którzy tej pomocy nie chcą. Pomoc dla tych, którzy jej nie chcą, nie jest większym dobrem niż zło, jakim jest zniewolenie 90%. Nie można zmuszać przemocą do pomagania!

4. Jeśli ktoś jednak uznaje, że zniewolenie 90% jest większym dobrem, to tak samo większym dobrem jest wprowadzenie godziny policyjnej po zmroku. Zniewalamy w drobny sposób wszystkich, co jest małym utrudnieniem dla niewielu, bo większość i tak po zmroku z domu nie wychodzi, ale zyskujemy zwiększenie bezpieczeństwa i oszczędzamy publiczne fundusze. Dlaczego więc nie należy wprowadzić godziny policyjnej po zmroku? Dlatego, że powszechna wolność jest wielokroć większym dobrem niż drobne zwiększenie bezpieczeństwa i drobne oszczędności budżetowe. I dokładnie tak samo jest z obowiązkiem szczepień.

5. Nie ma pewności, że gdy szczepienia nie będą obowiązkowe, to nie da się osiągnąć odsetka ludzi zaszczepionych dającego odporność stadną. Na wolnym rynku to będzie łatwo osiągalne, bo gdy nie ma obowiązku, a jest konkurencja, jest wiele konkurencyjnych szczepionek, a zatem są one tańsze, a nawet darmowe, bo zaszczepienie daje zniżkę w składce ubezpieczeniowej, to większość się zaszczepi. To zwolennicy obowiązku muszą udowodnić, że tylko i wyłącznie przy pomocy policyjnej pały da się przekroczyć próg zaszczepień. Póki co, z badań naukowych wynika, że nawet w socjalistycznej Europie, gdzie państwo intensywnie miesza się do medycyny i nie ma wolnego rynku w służbie zdrowia, przy braku obowiązku szczepień też można osiągnąć odpowiedni poziom wyszczepialności.[1]

6. Ale najważniejsze jest coś innego. Żaden argument utylitarny nie może podważać moralności. Jeśli coś jest niemoralne, to nawet, jeśli przynosi korzyści, nie powinno być to stosowane. Obowiązek szczepień jest niemoralny, bo jest naruszaniem nietykalności cielesnej człowieka, który nikomu nie szkodzi, nikogo nie atakuje, nikomu nie grozi i nie oszukuje. Jeśli uznamy, że moralność nie jest najważniejsza, to powinniśmy zgodzić się na robienie medycznych eksperymentów na ludziach, bo zabijając kilka osób, możemy uratować zdrowie milionów czy też podtruwając większość możemy uratować życie kilku. Nie ma na to zgody – moralność jest najważniejsza.

7. Dobrym przykładem tego jak kordon sanitarny, kwarantanny, wzmożona higiena i szczepienia akcyjne zapobiegają epidemii jest historia epidemii ospy we Wrocławiu w 1963 roku. W sumie podczas epidemii zachorowało 99 osób, z czego zmarło 7.[2] W dzisiejszych czasach taką akcję da się przeprowadzić wielokroć sprawniej i taniej.

8. W wielu krajach Europy nie ma obowiązku szczepień, cytuję: „W ubiegłym roku próby wprowadzenia obowiązku wykonywania szczepień ochronnych wśród dzieci odrzuciły Dania, Finlandia, Szwecja oraz Niemcy, a trzy lata wcześniej Norwegia. Dlaczego? Powołując się na szacunek dla praw obywatelskich oraz możliwość wykonywania szczepień akcyjnych w reakcji na zagrożenie ewentualną epidemią tej czy innej choroby zakaźnej.” cytata z: Czy potrzebne są zmiany?

9. Jest możliwe, że wirusy, czy bakterie, powodujące choroby zakaźne, będą mutować i dotychczasowa szczepionka przestanie być skuteczna. Na wolnym rynku, gdy nie ma obowiązku szczepień, gdzie urzędnicy nie decydują o szczepieniach, firmy farmaceutyczne szybko na to zareagują, bo będą konkurować – więc szybko wprowadzą nowe, skuteczne szczepionki i zastosują szczepienia akcyjne. Gdy szczepienia są obowiązkowe, decyduje o nich państwo i jest monopol, to biurokracja nie zdąży zareagować na zmienną sytuację, co grozi wybuchem epidemii. Więc kraje wolnorynkowe przetrwają, a zamordystyczne wyginą.

10. Dobrze jest eliminować choroby zakaźne poprzez szczepienia prewencyjne – byleby było to robione sposobami dobrowolnymi, wolnorynkowymi. Ale powinniśmy też być gotowi na walkę z chorobami wszelkimi innymi możliwymi pokojowymi sposobami, bo nie jesteśmy izolowaną wyspą i choroba może do nas przyjść z zagranicy. Państwowy zamordyzm, obowiązek szczepień wymuszany prawnie, a zatem policyjną pałą, nie służy walce z chorobami, ale jest elementem tresury ludzi, by nas doić z forsy. Obowiązek szczepień nie wpływa na zmniejszenie szansy zachorowań, nie jest kwestią medyczną, to element zwyrodniałej, patologicznej polityki.

Autorstwo: Grzegorz GPS Świderski

Źródło: NEon24.pl

Przypisy

[1] <http://www.asset-scienceinsociety.eu/reports/page1.html>

[2]

<https://www.crazynauka.pl/epidemia-ospy-prawdziwej-we-wroclawi-u-dzis-mija-55-lat/>

Bibliografia

1.

<https://www.salon24.pl/u/gps65/900041,obowiazek-szczepien-to-hodowanie-ludzi-jak-bydlo>

2. <http://www.borchmann.pl/przymus-szczepien>

3.

<https://www.rp.pl/Publicystyka/309239968-Korwin-Mikke-o-szczepieniach-Szacunek-dla-grupy-kontrolnej.html>

4.

<https://www.salon24.pl/u/gps65/902225,o-roznicy-miedzy-zasadami-ruchu-drogowego-a-obowiazkiem-szczepien>